

Pezet / Małolat, Pragniesz

Zaciskasz pięści z frustracji
Znasz ten stan, miałeś nieraz taki
Musisz teraz sam wstać do walki
Jakbyś cały świat brał na barki
ona mówi nie patrz w tył i avanti
przeszłość obróć w pył i zatańczmy
taki jak on nowe trampki chcą
palić fajki są
tym czym ich lajki
tanie lalki nie kumają że nie wszystko można mieć
to nie żarty
przecież jeśli bardzo chcesz to załatwisz
mówie ci
nie za wszystko zapłacisz, uwierz mi
najbardziej pragniesz gdy coś stracisz naprawdę
bezpowrotnie, na zawsze
to nie jest to pragnienie które zgasisz
jednym łykiem, kiedy zaschło ci w gardle
zrozum co jest naprawdę coś warte
słowo, to nie ile masz na karcie
zrobią ci z mózgu wodę
będziesz miał gówno w głowie
gdy wybierzesz taką drogę
życie nie jest kurwa blogiem
wiem że lubisz rzeczy gdy są drogie
ale kiedy stracisz bliską osobę albo zdrowie
przypomnisz to sobie

Amg pakiet, filip patek
.. panny restauracje
Raczej To co stare, zmień na nowe
Potem wrzuc na snapie, będzie modnie
Złote zęby, kety platynowe
Powiedz, ile temu zrobisz zdjęć, co?
Nim zrozumiesz to na dobre że
Najbardziej pragniesz, tego czego nie możesz mieć

Każdy chce więcej więcej
Jak nie masz, nie ma cie w grze
Cała ta branża narzuca presje
Ona chce więcej, więcej
zrozum co jest naprawdę coś warte,
to nie to ile masz na karcie
podobno można mieć wszystko za papier
co mi z tego, to wszystko jest blahe

gdy otwierasz oczy to znów o tym myślisz
żeby to zdobyć mógłbyś zrobić Blitzkrieg
tak jakbyś nie miła co włożyć sobie do miski
ty wstajesz gotowy do bitwy
gnoje myślą że pieniądze są wszystkim
że mogą mieć wszystko co im się przyśni
myślą że jak tak jest od kołyski
to wszystko kupią jak jointy i whisky
ty musisz mieć latte od baristy,
to musi być drogie, nowe buty i jeansy
nie robisz nic bez korzyści
szampan i homar a nie browar i cheapsy
ona musi mieć nowe cycki
najdroższe szpilki, pić kolorowe drinki
to czego pragniesz się ziści
to może być jak syndrom paryski
wszystko co bierzesz to na złotą vise
jak latasz to pierwsza klasa nie wizzair

jak coś kupujesz to półkę wyżej niż twoi kumple
jak pijesz, to tydzień
booking holiday in Karaiby
szofer otwiera ci limuzynę
jesteś tam gdzie słońce bliżej
i średnia krajowa tu na godzinę
lubisz mieć w głowie obrazy
tyle fur że nie starczy garaży
mówisz że nie żyje się dewa razy
ale wiesz że nie ma rzeczy bez skazy
mówisz że masz dużo fantazji
ale w życiu można się sparzyć
tego czego pragniesz najbardziej
możesz o tym tylko pomarzyć

Każdy chce więcej więcej
Jak nie masz, nie ma cie w grze
Cała ta branża narzuca presje
Ona chce więcej więcej, Ty !
zrozum co jest naprawdę coś warte,
to nie to ile masz na karcie
podobno można mieć wszystko za papier
co mi z tego, to wszystko jest błahe

Piosenka "Pragniesz" powstała z myślą o reedycji albumu "Dziś w moim mieście"